

**Sygn. akt: I C 1362/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelağ
Protokolant:	Sekretarz sądowy Aleksandra Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa T. N. (1), T. N. (2), M. N., E. N.**

**przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

### **o ustalenie lub ustalenie**

I. ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 26 sierpnia 2005 r. zawarta przez pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. z powodami T. N. (1), M. N., T. N. (2) oraz E. N. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.868,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Krystian Szelağ

## UZASADNIENIE

**Powodowie T. N. (1), M. N., T. N. (2) i E. N.** pozwem z dnia 1 grudnia 2022 r. (data nadania), przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wniosli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 26 sierpnia 2005 r. zawarta przez pozwanego z powodami, **jest nieważna**,

Na wypadek nieuwzględnienia żądania wymienionego w punkcie 1 powodowie zgłosili roszczenie ewentualne, wnosząc o:

2. ustalenie, że w umowie kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) z dnia 26 sierpnia 2005 r. zawartej przez pozwanego z powodami, postanowienia zawarte w § 1 pkt 7, § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4, § 13 ust. 1, § 18 ust. 1, § 19 Umowy – stanowią niedozwolone postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powodów,

w każdym wypadku wniosli o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (pozew k. 4-11v.).

**Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu zakwestionował roszczenie dochodzone pozvem w całości.

W ocenie pozwanego pozew stanowi wyłącznie próbę uchylenia przez powodów od skutków ważnie i z pełną świadomością zawartej umowy kredytu. Wskazał, że strona powodowa nie udowodniła przesłanki interesu prawnego w zakresie roszczeń opartych o art. 189 k.p.c.

Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powodów, w szczególności pozwany zaprzecza, aby:

- umowa kredytu była nieważna – w całości lub w części,
- umowa kredytu zawierała postanowienia niedozwolone,
- powodowie nie posiadali należytej wiedzy i świadomości dotyczącej znaczenia postanowień umowy kredytu,
- bank nie wypełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie udzielenia informacji o ryzyku kursowym,
- powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy,
- powodowie nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w PLN,
- interesy powodów zostały w jakimkolwiek stopniu naruszone,
- powodowie – w sytuacji gdy nie zdecydowali się na negocjowanie kursu waluty (...) oraz spłatę kredytu bezpośrednio w walucie (...) nie zostali poinformowani o kursach jakie będą miały zastosowanie do przeliczeń przewidzianych w umowie kredytu,
- bank kształtował kursy walut w Tabeli Kursów w sposób dowolny,
- bank nie ponosił żadnego ryzyka kursowego w związku z udzieleniem kredytu powodom,
- bank w sposób nieprawidłowy uruchomił kredyt powodów,
- kredyt powodów miał charakter złotowy.

Ponadto pozwany podniósł, że żadne z postanowień umowy kredytu nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego. Nawet jeżeli uznać, że postanowienia umowy są abuzywne, to usunięcie tych klauzul z umową kredytu nie zmieni tego, że umowa kredytu pozostaje w mocy (odpowiedź na pozew k. 47-71v.).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie działając jako konsumenci wystąpili w dniu 20 lipca 2005 r. do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny na zakup lokalu mieszkalnego w kwocie 343.000,00 zł. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazano franka szwajcarskiego. We wniosku zostało zawarte oświadczenie kredytobiorcy, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

(dowód: wniosek kredytowy k. 101-104)

W dniu 26 sierpnia 2005 roku strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. Hipoteczny nr 203- (...), na podstawie której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodowi kredyt w kwocie 133.040,00 CHF na zakup lokali mieszkalnych nr (...) położonych w O. przy ul. (...), z przeznaczeniem na potrzeby własne.

W umowie strony zawarły najistotniejsze w sprawie postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt 7) aktualna Tabela kursów – oznacza Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych,

(§ 1 pkt 8) Waluta wymienna oznacza walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczone w Tabeli kursów;

(§ 2 ust. 1) Na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązuje się postawić do dyspozycji Kredytobiorcy kredyt w kwocie 133.040,00 CHF (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne.

(§ 4) Bank postawi kredyt do dyspozycji kredytobiorcy po spełnieniu przez niego następujących warunków: (...) do trzech dni po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty;

(§ 5 ust. 1) Wypłata kredytu będzie dokonana jednorazowo, na wskazany rachunek Kredytobiorcy, w formie przelewu – zgodnie z pisemną dyspozycją Kredytobiorcy;

(§ 5 ust. 3 pkt 2) Kredyt może być wypłacany w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju;

(§ 5 ust. 4) W przypadku, o którym mowa w ust. 3, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego;

(§ 5 ust. 5) W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się, kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego.

(§ 6 ust. 1) (...) SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej może być krótszy i rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu.

(§ 6 ust. 3) W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosi 0,7600%, marża wynosi 1,9 p.p., a oprocentowanie kredytu wynosi 2,6600% w stosunku rocznym. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej (...) SA będzie się posługiwać stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11<sup>00</sup> (...) lub 11<sup>00</sup> na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. Za dzień braku notowań stawki LIBOR uznaje się ponadto dzień uznany na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy.

(§ 13 ust. 1) Spłata zadłużenia Kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek kredytobiorcy następuje w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich

wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy nr (...) prowadzonego w walucie kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu;

(§ 18 ust. 1) Niespłata przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przeliczona na walutę polską wg kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela Kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu o którym mowa w § 13 ust. 2.

(§ 19) Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska:

1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - wg kursu kupna dewiz (aktualna Tabela Kursów Banku) obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków,

2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - wg kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela Kursów Banku) obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków.

Na zabezpieczenie spłaty należności z umowy kredytu ustanowiono hipotekę zwykłą w kwocie 133.040,00 CHF oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 34.590,40 CHF (§ 11 umowy).

(dowód: umowa k. 15-19)

Środki z kredytu zostały wypłacone w następujących transzach:

1) dnia 26 sierpnia 2005 r. w kwocie 131.417,62 CHF, co stanowiło na ten dzień równowartość 343.000,00 PLN (zastosowano kurs negocjowany: 2,6100),

2) dnia 26 sierpnia 2005 r. w kwocie 1.622,38 CHF, co stanowiło na ten dzień równowartość 4.234,41 PLN (zastosowano kurs negocjowany: 2,6100)

3) dnia 17 sierpnia 2007 r. w kwocie 32.979,77 CHF, co stanowiło na ten dzień równowartość 75.968,90 PLN (zastosowano kurs: 2, (...) – kurs kupna dla dewiz waluty (...) obowiązujący w banku w dniu 17.09.2007r. zgodnie z Tabelą Kursową).

(dowód: zaświadczenie k. 26)

Powodowie zaciągnęli kredyt w celach mieszkaniowych. Pracownik Banku nie przedstawiał powodom oferty kredytu w PLN. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Podpisali ją w formie zaproponowanej przez bank. Nie tłumaczono im mechanizmu kursu walut oraz czym jest tabela kursowa i spread.

(dowód: zeznania powodów k.176v.-177v.)

W dniu 14 sierpnia 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu na mocy którego bank postawił do dyspozycji kredytobiorcy dodatkową kwotę kredytu w wysokości 32.979,77 CHF, do łącznej kwoty 166.019,77 CHF.

(dowód: Aneks nr (...) k. 20-22)

Aneksem nr (...) z dnia 17 sierpnia 2012 r. ustalono, że kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek, w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty, do dnia 01.04.2023 r. w ratach annuitetowych.

(dowód: Aneks nr (...) k. 23-23v.)

W dniu 25 maja 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) w przedmiocie zwolnienia z długu T. N. (2) i E. N..

(dowód: aneks nr (...) k. 24-25)

Powodowie, pismem z dnia 19 października 2022 r. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 151.858,59 CHF z tytułu zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych przez nich w okresie od 1 października 2005 r. do dnia 1 października 2022 r. z tytułu nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że umowa realizowana jest w sposób prawidłowy, a bank nie widzi podstaw do uznania roszczeń.

(dowód: wezwanie k. 31-34, odpowiedź banku k. 37-38)

Powodowie potrzebowali środków finansowych na zakup mieszkania. Umowa podpisana przez powodów stanowiła wzorzec umowny stosowany przez bank. Pracownik pozwanego nie tłumaczył czym jest spread. Środki z kredytu powodowie otrzymali w walucie PLN.

Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną, mimo to podtrzymali powództwo.

(dowód: zeznania powodów k. 201v.-202v.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z dnia 26 sierpnia 2005 r. zawartej przez powodów z pozwanym, zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Sąd pominął dowód z zeznań świadków H. K., I. C., M. G. i M. P. (k. 201-201v.), ponieważ nie był on przydatny dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości (k. 201-201v.). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Strony są zgodne co do tego, że mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazuje na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotychkach i w tejże walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, była przede wszystkim rozbudowa budynku mieszkalnego jednorodzinnej – która bez wątplenia miał nastąpić po cenie wyrażonej w złotychkach. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata – która miała nastąpić w późniejszych transzach kredytu – dokonywana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas

oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby wykończenia domu jednorodzinnego i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353<sup>1</sup> k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy

nieważnej nie można uczynić ważną za pomocą późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wyplata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób spreczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne. Po wyeliminowaniu tych klauzul niewystarczające jest odesłanie do przyszłego złożenia przez kredytobiorców wniosku o zmianę waluty rat kredytu.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powód miał możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Co do tego drugiego zabrakło w umowie automatyzmu – wymagane było przeprowadzenie

dotodkowej procedury. Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania

w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się tu należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),



d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać

(por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodom w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznaną pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się „przesłankowego” stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania

zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powoda równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank.

i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powoda zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 26 sierpnia 2005 r. zawarta pomiędzy powodami T. N. (1), M. N., T. N. (2) i E. N., a pozwanym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. jest nieważna.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (68 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.868 zł, o czym orzekł, jak w punkcie II wyroku.

sędzia Krystian Szelaąg